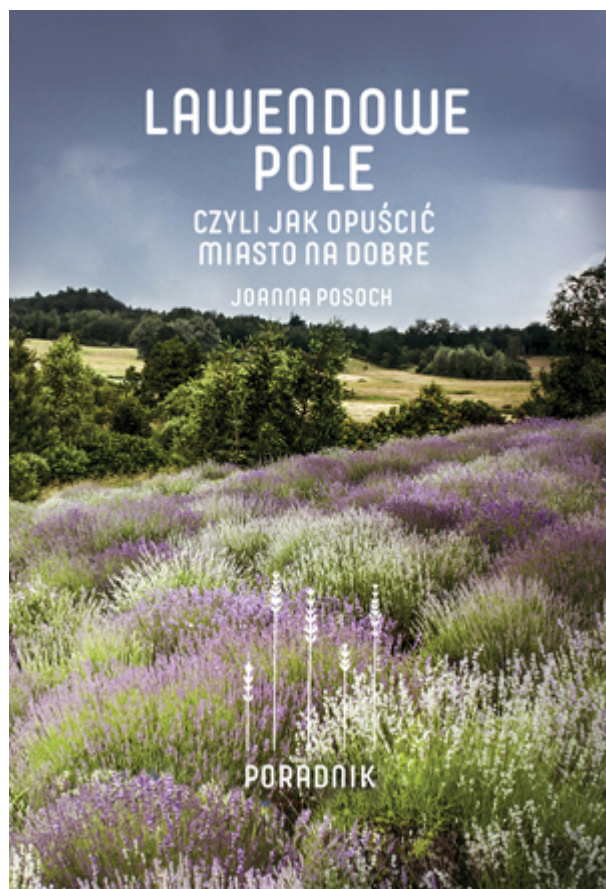


Marzenie o lawendzie

We wstępie autorka napisała „Mam nadzieję, że poczujecie się zainspirowani”. I chyba tak się stało skoro cały nakład książki rozszedł się dosyć szybko i właśnie wychodzi jej drugie wydanie. Czytelnicy musieli odnaleźć w pisaniu Joanny ważną dla siebie opowieść. W pulsującej gonitwie miasta, nieustającym pośpiechu, takie lektury dają szansę zobaczenia, że można inaczej. Dla części mieszkańców spragnionych kontaktu z naturą, życie na wsi może wydawać się sielskie, w porównaniu do tempa miasta, kusi zarówno krajobrazami, jak i urokami większej przestrzeni. Jednak porzucić miasto wcale nie jest łatwo.

Tych zdeterminowanych ludzi gotowych na konsekwencje wtopienia się w wiejski świat jest jednak niewielu. Wyniesienie się bowiem z miasta to krok, który wymaga prawdopodobnie niemniej pracy i wysiłku jak możliwość utrzymania się w mieście.



Marzących pójść śladem Joanny jest zapewne niemało i właśnie dla nich pewnie jest ta książka. „Lawendowe pole, czyli jak opuścić miasto na dobre” jest poradnikiem, który w dużej mierze zawiera zestaw sprawdzonych przez autorkę porad dotyczących różnych ważnych informacji o zamieszkaniu na wsi. Znajdziemy więc treści o tym jak przygotować jedzenie i korzystać z przestrzeni swojego pola i domu. Wreszcie niezwykle cenne jest to, że autorka zachęca wszystkich do otwarcia się na świat małej ojczyzny, bycia obywatelsko świadomym człowiekiem na wsi. Nie jest bowiem najważniejsze aby zamykać się w swoim pięknie skomponowanym i wykwintnym świecie, położonym dodatkowo pośród pięknej przyrody, ale aby kierować się i pielęgnować w sobie uważność i wrażliwość. I choć co prawda nie każdy ma w sobie żyłkę aktywisty, warto próbować budować wokół siebie świat przyjazny otoczeniu.

Zaletą książki jest również pokazanie własnej drogi nie jako jedynie pasma sukcesów, ale drogi, podczas której nieraz człowiek uczy się wielu rzeczy od zera, popełnia czasem błędy, przede

wszystkim jednak potrafi wyciągać właściwe wnioski. Autorka jest po prostu świadoma, że wygrzewanie się przy kominku w swojej wymarzonej chacie to *wisienka na torcie* codzienności wypełnionej pracą.

Grzegorz Bożek

Joanna Posoch, *Lawendowe pole, czyli jak opuścić miasto na dobre*, Wydawnictwo Buchmann.

[Wywiad z Joanną Posoch](#)